

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu VII Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Robert Kuczyński

Sędziowie: SSO Bożenna Kaczorowska (ref.)

SSO Ryszard Kozłowski

Protokolant : Małgorzata Miodońska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2013 r. we Wrocławiu - na rozprawie

sprawy z powództwa T. Ł.

przeciwko S. L.

o rentę, zwrot kosztów leczenia

na skutek apelacji: powódki T. Ł. i pozwanego S. L.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 września 2012 r. sygn. akt IV P 360/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

a/ zasądza od pozwanego S. L. na rzez powódki T. Ł. kwotę 5.500 zł (pięć tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5.05.2010 r. do dnia zapłaty,

b/ zasądza od pozwanego S. L. na rzez powódki T. Ł. kwotę 9.836,20 zł (dziewięć tysięcy osiemset trzydzieści sześć złotych, dwadzieścia groszy) wraz z ustawowymi odsetkami co do kwot:

-283,94 zł od 11.02.2010 r.

-283,94 zł od 11.03.2010 r.

-82,88 zł od 11.04.2010 r.

-253,88 zł od 11.05.2010 r.

-253,88 zł od 11.06.2010 r.

-253,88 zł od 11.07.2010 r.

-253,88 zł od 11.08.2010 r.

-253,88 zł od 11.09.2010 r.

-253,88 zł od 11.10.2010 r.

-253,88 zł od 11.11.2010 r.

-253,88 zł od 11.12.2010 r.

-253,88 zł od 11.01.2011 r.

-302,07 zł od 11.02.2011 r.

-302,07 zł od 11.03.2011 r.

-275,16 zł od 11.04.2011 r.

-275,16 zł od 11.05.2011 r.

-275,16 zł od 11.06.2011 r.

-275,16 zł od 11.07.2011 r.

-275,16 zł od 11.08.2011 r.

-275,16 zł od 11.09.2011 r.

-275,16 zł od 11.10.2011 r.

-275,16 zł od 11.11.2011 r.

-275,16 zł od 11.12.2011 r.

-275,16 zł od 11.01.2012 r.

-359,42 zł od 11.02.2012 r.

-359,42 zł od 11.03.2012 r.

-471,05 zł od 11.04.2012 r.

- 471,05 zł od 11.05.2012 r.

- 471,05 zł od 11.06.2012 r.

- 471,05 zł od 11.07.2012 r.

- 471,05 zł od 11.08.2012 r.

- 471,05 zł od 11.09.2012 r.

do dnia zapłaty

i dalszą rentę w kwocie po 471,05 zł (czterysta siedemdziesiąt jeden złotych, pięć groszy) miesięcznie płatną do dnia dziesiątego każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności;

II. dalej idące apelacje powódki i pozwanego oddala,

III. znosi wzajemnie koszty procesu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 września 2012r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego S. L. na rzecz powódki T. Ł. kwotę 10.945,06 zł tytułem renty wyrównawczej za okres od 1.01.2010r. do 31.08.2012r. z ustawowymi odsetkami od kwot wymienionych w pkt I wyroku do dnia zapłaty i dalszą rentę w kwocie po 655,86 zł miesięcznie płatną do dnia 10 każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności, dalej idące powództwo oddalił (pkt II wyroku) i nie obciążył powódki kosztami procesu (pkt III wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny :

Powódka była zatrudniona u pozwanego S. L. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w okresie od 16.04.2008r. do 17.12.2009 r., w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora młyna, z wynagrodzeniem w wysokości 1126 zł brutto. Stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania przez pracodawcę bez zachowania okresu wypowiedzenia z przyczyn leżących po stronie pracownika i przez niego zawinionych.

Do obowiązków powódki należała obsługa młyna oraz sprawdzanie stanu przemielonego surowca, który był transportowany rurami na zewnątrz hali.

W dniu 19.04.2008 r. powódka pracowała od godziny 6.00. Około godziny 8.25 wyszła sprawdzić stan przemielonego surowca. Gdy wracała na stanowisko pracy, obsunął się na nią nieprawidłowo zabezpieczony pojemnik z surowcem, o wadze 80 kg. Przyczyną wypadku było niestabilne ustawienie pojemnika.

Na skutek wypadku powódka doznała wieloodłamowego otwartego złamania przynasad dalszych obu kości podudzia prawego z przemieszczeniem. Stłuczenia odcinka piersiowego i lędźwiowego kręgosłupa. Stłuczenia żeber lewych. Skręcenia stawu skokowego lewego. W dniu 19.04.2008 r. powódka została poddana zabiegowi operacyjnemu.

T. Ł. przebywała w szpitalu od 19.04.2008 r. do 21.05.2008 r. , następnie od 20.06.2008 r. do 24.06.2008 r., od 7.08.2008 r. do 12.08.2008 r., od 15.09.2008 r. do 17.09.2008 r. , od 23.09.2008 r. do 2.10.2008 r.,

Powódka po wypadku poruszała się przy pomocy wózka i kul. Miała zakaz obciążania złamanej kończyny. Przez okres ok. 10 miesięcy nie mogła samodzielnie wykonywać podstawowych codziennych czynności. S. pomagała powódce w myciu się oraz gotowała dla niej. Pomagała jej przez 2-3 godziny każdego dnia. Nie otrzymywała z tego tytułu żadnej zapłaty od powódki. Drobne kwoty, 50, 100 zł które otrzymywała od powódki wydawała na przygotowywane posiłki. Powódce pomagał początkowo także jej mąż ale następnie złamał rękę i powódce pomagała tylko sąsiadka. Mąż powódki nie pracował zawodowo. Jest na rencie od 2004 r.

Powódka od marca 2009 r. wymagała jedynie doraźnej , okresowej pomocy innych osób. Od tego momentu powódka zaczęła się poruszać o kulach i od tego czasu nie ma już podstaw by uznać konieczność stałej opieki u powódki.

W okresie po wypadku pozwany odwiedzał powódkę w szpitalu i w domu. Dobrowolnie wypłacał na jej rzecz pewne kwoty pieniędzy związane z rekompensatą za doznane obrażenia ciała a także na zakup leków i żywności.

Pozwany wypożyczył dla powódki wózek inwalidzki oraz kule i poniósł koszty wypożyczenia w wysokości 580 zł.

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 14.11.2008 r. powódce przyznano świadczenie rehabilitacyjne na okres 8 miesięcy licząc od daty wyczerpania zasiłku chorobowego.

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 17.06.2010 r. powódka została uznana za całkowicie niezdolną do pracy do 31.07.2011 r. Całkowita niezdolność do pracy pozostawała w związku z wypadkiem przy pracy.

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 20.07.2011 r. powódka została uznana za częściowo niezdolną do pracy do 31.01.2012 r.

Powódka otrzymała jednorazowe odszkodowanie z tytułu 4% uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem wypadku przy pracy w kwocie 2484 zł.

Powódka w dniu wypadku pobierała wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia. W wypadku kontynuacji zatrudnienia otrzymywałaby nadal minimalne wynagrodzenie.

Powódka poczynając od stycznia 2010 r. pobierała z ubezpieczenia społecznego rentę inwalidzką.

Pozwany proponował powódce po wypadku dalszą pracę i w dniu 16.10.2009 r. wystawił jej skierowanie na badania profilaktyczne na stanowisko sortowacza tworzyw, praca siedząca.

Zgodnie z charakterystyką stanowiska pracy stanowisko sortowacza tworzyw znajduje się w pomieszczeniu przy hali produkcyjnej, na parterze. Pracownik na tym stanowisku wykonuje pracę – sortowanie tworzywa przy stole. Tworzywo przygotowane do sortowania znajduje się w workach big bag przy stole. Pracownik wyciąga tworzywo na stół, sortuje je a następnie zsypuje je do worka. Obecnie na tym stanowisku pracuje jedna osoba. Stanowisko przystosowane jest do pracy siedzącej.

Powódka cierpi na zespół depresyjno – lękowy wymagający przewlekłego leczenia farmakologicznego, nadciśnienie tętnicze wymagające przewlekłego leczenia, stan po wieloodłamowym złamaniu kości podudzia prawego wymagający operacyjnego zespolenia odłamów z następowym powikłaniem pod postacią stawu rzekomego kości piszczelowej prawej, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym, dyskopatię, osteoporozę.

W związku z wypadkiem z dnia 19.04.2008 r. pozostaje stan po leczeniu operacyjnym stawu rzekomego po złamaniu otwartym przynasad i nasad dalszych kości podudzia prawego wygojone z ograniczeniem ruchomości i deformacji stawu skokowego. Stan po urazie kręgosłupa lędźwiowego z przetrwałym zespołem bólowym i ograniczeniem ruchomości.

Bez związku z wypadkiem pozostaje kręgozmyk L4/L5, mierne zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa lędźwiowego, dyskopatia L4/L5/S1, otyłość olbrzymia, zaburzenia depresyjne.

Z powodu schorzeń, na które cierpi powódka przeciwwskazana jest praca wymagająca wymuszonej pozycji ciała, znacznego wysiłku fizycznego, pełnej sprawności psychofizycznej. Przeciwwskazana jest również praca w warunkach nadmiernego stresu psychicznego, przy obsłudze urządzeń w ruchu oraz praca w nocy. Powódka nie może wykonywać pracy sortowacza tworzyw z uwagi na skutki wypadku przy pracy.

Powiatowy Urząd Pracy nie posiada ofert pracy dla osób z wykształceniem podstawowym, które mogą być zatrudnione zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27.08.1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z uwzględnieniem, iż przeciwwskazana jest praca wymagająca wymuszonej pozycji ciała, znacznego wysiłku fizycznego, pełnej sprawności psychofizycznej, nadmiernego stresu psychicznego, przy obsłudze urządzeń w ruchu oraz praca w nocy.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

Po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia powódka domagała się zwrotu kosztów sprawowanej nad nią opieki po wypadku w łącznej kwocie 15.111,09 zł oraz przyznania jej renty z tytułu zwiększonych potrzeb i całkowitej utraty zdolności do pracy w wysokości 1128 zł płatnej do 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat, począwszy d 01.01.2010rjak również zasądzenia kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiedzialność pracodawcy oparta jest na art.435 kc.

Dochodzenie roszczeń uzupełniających z wypadków przy pracy opartych na przepisach prawa cywilnego wymaga wykazania odpowiedzialności pracodawcy z tytułu czynu niedozwolonego, udowodnienia szkody i związku

przyczynowego pomiędzy zdarzeniem (wypadkiem przy pracy) a powstaniem szkody (wyrok SN z 20.01.1998 sygn. UKN 450/97; OSNAP 1998/24/720).

Odpowiedzialność tą wyłączyć mogą jedynie: wyłączna wina poszkodowanego, wina osoby trzeciej za którą prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład nie odpowiada lub też siła wyższa (art.435 kc). Żadna z tych okoliczności egzoneracyjnych wyłączających odpowiedzialność strony pozwanej nie zachodzi w niniejszym postępowaniu. Ponadto na rozprawie w dniu 8.12.2009 r. strony oświadczyły, że bezsporne pomiędzy nimi jest, że pozwany odpowiada za skutki wypadku przy pracy jakiego doznała powódka.

Roszczenie powódki w zakresie żądania zasądzenia na jej rzecz renty z tytułu zwiększonych potrzeb i całkowitej utraty zdolności do pracy wynika z treści art. .444 §2 k.c. Zgodnie z treścią powołanego przepisu jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Ponadto z wyraźnego brzmienia art.444 §2 kc wynika, że nie sama tylko utrata zdrowia, lecz rzeczywista utrata zdolności zarobkowania i widoków na przyszłość, a także rzeczywiste zwiększenie potrzeb poszkodowanego jako następstwo wywołania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia stanowią przesłanki zasądzenia renty po myśli art.444 §2 kc. (wyrok SN z 7.05.1998 zdanie 2 sygn. III CKU 18/98 Prok. i Pr. 1998/11-12/35).

Przy ustalaniu wysokości renty uzupełniającej związanej z utratą (ograniczeniem) zdolności do pracy zarobkowej brane są pod uwagę przeciętne zarobki pracowników zatrudnionych na stanowiskach odpowiednich do stanowisk jakie zajmowałby poszkodowany, gdyby nie doznał szkody z uwzględnieniem także wykazanych możliwości awansu związanych ze zdobyciem wyższych kwalifikacji. Powyższe hipotetyczne zarobki porównuje się następnie z rzeczywistymi dochodami powoda uzyskanymi po doznanej szkodzie, także z możliwym i do osiągnięcia dochodami jeżeli mimo istnienia częściowych możliwości poszkodowany nie osiąga takich dochodów, nie wykorzystując zachowanych zdolności. Renta przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy pomiędzy zarobkami, jakie mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a sumą renty inwalidzkiej i wynagrodzenia, jakie- w konkretnych warunkach- jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy. (wyrok SN z 10.06.1999 sygn. II UKN 682/98; OSNAP 2000/16/627). W przypadku osoby, która wskutek wypadku przy pracy doznała uszczerbku na zdrowiu, celem przyznania renty uzupełniającej, przewidzianej w art.444 §2 kc jest doprowadzenie do zrównania sytuacji finansowej poszkodowanego z sytuacją hipotetyczną, w jakiej znajdowałby się, gdyby nie uszczerbek na zdrowiu. (wyrok SN z 14.11.1997 teza 1; sygn. II UKN 319/97; OSNAP 1998/17/515). Podobne stanowisko wyraziły również Sądy Apelacyjne w innych orzeczeniach (por. wyrok SA w Katowicach z 30.06.1993; III APr 36/93; wyrok SA w Katowicach z 23.05.1991; III APr 37/91).

W omawianym stanie faktycznym renta uzupełniająca obliczona została poprzez porównanie hipotetycznego wynagrodzenia, które powódka otrzymywałaby będąc nadal zatrudniona u pozwanego z rzeczywistym dochodem powódki, który stanowiło świadczenie z ubezpieczenia społecznego. Różnica stanowiła rentę wyrównawczą należną powódce.

Po przyjęciu zasady porównywania dochodu powódki, z hipotetycznym wynagrodzeniem, który w poszczególnych latach stanowiło minimalne wynagrodzenie, wyliczona w ten sposób renta kształtuje się następująco:

- w roku 2010 I i II. to kwoty po 283,94 zł ,w III 82,88 zł , a od IV do XII po 253,88zł,
- w roku 2011 I i II kwoty po 302,07 zł, a od III do XII po 275,16 zł,
- w roku 2012 I i II kwoty po 359,42, a od III do VIII po 655,86 zł.

Sąd Rejonowy dokonał porównania dochodów i wynagrodzeń netto z uwzględnieniem kwestii opodatkowania w myśl poglądu wyrażonego w orzecznictwie. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego podstawę ustalenia wysokości renty uzupełniającej stanowi zarobek zmniejszony o podatek od wynagrodzenia (netto) (wyrok SN z 19.04.1973; sygn. I PR 85/73; LEX nr 14215).

Powódka została uznana przez Lekarza Orzecznika ZUS za całkowicie niezdolną do pracy do 31.07.2011 r. i w okresie tym, w ocenie Sądu Rejonowego, należała się jej pełna renta w wysokości utraconych zarobków, niezależnie od ewentualnych propozycji pozwanego co do jej dalszego zatrudnienia na stanowisku sortowacza tworzyw. W następnym okresie, do 31.05.2012 r., powódka została uznana za częściowo niezdolną do pracy. Rozważając zasadność przyznania powódce w tym okresie renty Sąd I instancji wziął pod uwagę fakt, czy powódka wykorzystuje w pełni swoje choćby częściowe możliwości zarobkowe. Przepis art.444 §2 kc należy rozumieć w ten sposób, że przy ustalaniu wysokości renty Sąd powinien brać pod uwagę realną, praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowanego pracy w granicach zachowanej zdolności do pracy, a nie możliwość czysto teoretyczną. Dlatego też nie jest wykluczona sytuacja, w której poszkodowany otrzyma pełną rentę w wysokości utraconych zarobków, jakie by mógł osiągnąć, gdyby wypadek nie nastąpił, chociaż nie utracił zdolności do pracy zarobkowej całkowicie (...) (wyrok SN z 10.10.1977; sygn.IV CR 367/77; OSNC 1978/7/120).

W tym zakresie Sąd Rejonowy poddał ocenie sytuację powódki – oferty pracy i warunki w jakich może być zatrudniona. Ustalił, iż z powodu schorzeń, na które cierpi powódka przeciwwskazana jest praca wymagająca wymuszonej pozycji ciała, znacznego wysiłku fizycznego, pełnej sprawności psychofizycznej. Przeciwwskazana jest również praca w warunkach nadmiernego stresu psychicznego, przy obsłudze urządzeń w ruchu oraz praca w nocy.

Z informacji Urzędu Pracy wynikało, także że nie ma dla powódki ofert pracy, pozwalających jej wykorzystać pozostałą częściowo zdolność do zarabkowania. Trudno więc zarzucać powódce, iż nie wykorzystuje swoich realnych możliwości w tym zakresie skoro sytuacja rynkowa nie daje takich perspektyw. Wysoki obecnie wskaźnik bezrobocia powoduje, że możliwości zatrudnienia i zarabiania osoby częściowo niezdolnej do pracy są dużo mniejsze niż przy wyrównanym poziomie podaży pracy i miejsc pracy.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 stycznia 2011 r. I PK 165/10 podkreślił, że „podstawą ustalenia renty ad casum powinna być także realna sytuacja na rynku pracy, a więc faktyczne możliwości znalezienia zatrudnienia przez poszkodowanego z ograniczoną zdolnością do pracy. Jeżeli możliwości te są minimalne, to sama teoretyczna tylko fizyczna zdolność do podjęcia pracy w znacząco ograniczonym zakresie nie powinna być przeszkodą zasądzenia pełnej renty w wysokości utraconych zarobków”.

Trudno również zarzucać powódce, iż nie przyjęła proponowanego jej przez pozwanego stanowiska sortowacza tworzyw, skoro lekarz medycyny pracy jednoznacznie twierdził, że powódka, z uwagi na stan zdrowia, będący między innymi wynikiem wypadku przy pracy, nie może wykonywać pracy na stanowisku sortowacza tworzyw.

Z tych względów w pkt. I sentencji wyroku Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki rentę wyrównawczą miesięczną za okres od 1.01.2010 r. do 31.08.2012 r. oraz dalszą po 655,86 zł z ustawowymi odsetkami od 11 dnia każdego następnego miesiąca.

Sąd I instancji oddalił powództwo w zakresie pozostałych roszczeń tj. zwrotu kosztów opieki, uznając, że powódka nie udowodniła jakie koszty poniosła w związku ze sprawowaną nad nią opieką. Dlatego też Sąd Rejonowy uznał, że powódka nie może domagać się zwrotu hipotetycznie wyliczonych kosztów jakie poniosłaby gdyby opiekę nad nią sprawowała profesjonalna opiekunka..

Nie zasługuje również na uwzględnienie zdaniem Sądu I instancji roszczenie powódki w zakresie renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi również podstawę - art. 444 § 2 k.c. przyznania konkretnej renty z tego tytułu. Zwiększenie bowiem potrzeb stanowi również szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie. Przykładowo można wskazać konieczność stałego leczenia, zabiegów, kuracji, opieki osób trzecich, specjalnego

Ponadto jak ustalono w sprawie dotychczas wszystkie wydatki związane z rehabilitacją i leczeniem powódki ponosił faktycznie pozwany.

Pozwany wypożyczył dla powódki wózek inwalidzki oraz balkonik decydując się na obciążenie go kosztami wypożyczenia sprzętu. Powódka nie udowodniła istnienia po jej stronie zwiększonych potrzeb w związku z wypadkiem przy pracy. Sąd Rejonowy uznał również, że nie świadczą o istnieniu zwiększonych potrzeb powódki w związku z wypadkiem przy pracy przedstawione przez nią recepty i podane nazwy leków. Powódka nie wykazała związku przyczynowego pomiędzy koniecznością brania leków np. wspomagających serce czy na nadciśnienie lub przeciwdepresyjnych w związku z wypadkiem przy pracy. Powódka nie wykazała również iż zmuszona jest do stosowania obecnie specjalnej diety, oraz że dieta ta ma związek ze schorzeniami powstałymi na skutek wypadku przy pracy.

Z wyrokiem tym nie zgodziły się obie strony i złożyły apelacje.

Powódka zaskarżyła wyrok w pkt II tj. w części oddalającej powództwo o zwrot kosztów opieki sprawowanej nad nią w wyniku zdarzenia z 19.04.2008r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 444 § 1 i 2 k.c. i naruszenie przepisów postępowania tj. art. 328§ 1 k.p.c.

W związku z powyższym powódka wносиła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki, na podstawie art. 444§ 2 k.c. kwoty 15.111,09 zł tytułem zwrotu skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 21.05.2008r. do 31.12.2009r. i zasądzenie kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa prawnego za obie instancje w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, ze względu na zawilość i czas postępowania, a co za tym idzie nakład pracy pełnomocnika.

Pozwany w swej apelacji zaskarżył cały punkt I wyroku nakładający na pozwanego obowiązek zapłaty renty wyrównawczej.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania , co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. uchybienie dyspozycji art. 233§ 1 k.p.c., błąd w ustaleniach faktycznych, naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na błędnym zastosowaniu art. 444§1 i 2 k.c. w zw. z art. 361§1 k.c. i art. 362k.c.

W związku z powołanymi zarzutami wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie w całości powództwa oraz zasądzenie na rzecz pozwanego od powódki kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Okręgowy zważył :

Apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie co do zasady, a tylko częściowo co do żądanej kwoty. Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie jedynie co do wysokości zasądzonej renty poczynając od marca 2012 i na przyszłość, w pozostałej części podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji powódki należy wskazać, że słusznie zauważa skarżąca, iż Sąd Rejonowy podstawę prawną żądania powódki a dotyczące zwrotu kosztów opieki oparł o treść art. 444§ 1 k.c. , co w efekcie doprowadziło do uznania, że powódka nie udowodniła zgłaszanego przez siebie roszczenia.

Umknęło jednak uwadze Sądu I instancji to, że istotnie powódka konsekwentnie swoje żądanie zwrotu kosztów opieki wywodziła z treści art. 444§ 2 k.c.

Skoro tak to kwota której domaga się powódka to zryczałtowana renta z tytułu zwiększonych potrzeb. Słusznie powódka przytacza jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego w omawianej kwestii prawa poszkodowanego w wypadku przy pracy do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej wskazując, że roszczenie to nie jest uzależnione od wskazania , iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki i tu zacytowano wyrok SN z 04. (...)I PR 28/69, OSNCP 1969, z 12, poz. 229 i wyrok z SN z 04.10. 1973r. –II CR 365/73 OSNCPiUS 1974, nr 9, poz. 147. Podkreślono również, że fakt ponoszenia

całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny nie zwalnia osoby odpowiedzialnej od zwrotu kwoty obejmującej wartość tych świadczeń.

Sąd Okręgowy w pełni podziela wyżej wymienione poglądy i linię orzeczniczą Sądu Najwyższego w omawianej kwestii.

Należałoby także przytoczyć orzeczenie Sądu Najwyższego z 26.06.1959r., I CR 933/58 (OSNCK 1960/3/81) w którym stwierdzono

„ Roszczenie poszkodowanego o zwiększoną rentę z tego tytułu, że potrzebuje on stałej opieki drugiej osoby jest uzasadnione bez względu na to, czy opiekę sprawuje płatna pielęgniarka czy też żona poszkodowanego, oraz bez względu na to czy żona poszkodowanego może czy nie może zająć się pracą zarobkową i czy taką pracą się zajmuje”:

Fakt, że powódka wymagała opieki w okresie od 22.05.2008r. przez 10 miesięcy tj. do końca lutego 2009r. jest bezsporny.

Powódka domagając się kwoty z tytułu sprawowanej opieki kierowała się średnią stawką za godzinę opieki nad osobami dorosłymi leżącymi stosowaną przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i podała, że kwota ta wynosi 10 zł., podnosiła także, że sąsiadka pomagała jej przez 2-3 godziny dziennie.

Zgodnie z § 3 ust 3 uchwały nr XXV 2092/04 Rady Miejskiej W. z 08.0.7.2004r. w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze(...) ,pełna odpłatność za jedną godzinę usługi opiekuńczej wynosi 1,7 najniższej emerytury.

W 2008 i 2009r. pełna odpłatność za jedną godzinę usługi opiekuńczej wynosiła 10 zł. Bowiern zgodnie z Komunikatem Prezesa ZUS z 20.02. 2008r. (M.P. z 2008r. , nr 21, poz. 211) najniższa emerytura wynosiła 636,29 zł miesięcznie.

Powódka obliczając wysokość żądanej kwoty tytułem kosztów opieki wzięła pod uwagę, że w okresach od 20.06.2008 r. do 24.06.2008 r., od 08.2008 r. do 12.08.2008 r., od 15.09.2008 r. do 17.09.2008 r. , od 23.09.2008 r. do 2.10.2008 r., przebywała w szpitalu, a zatem miała zapewnioną opiekę oraz, że od marca 2009 r. wymagała jedynie doraźnej , okresowej pomocy innych osób. Od tego momentu powódka zaczęła się poruszać o kulach i od tego czasu nie ma już podstaw by uznać konieczność stałej opieki u powódki.

Mając na uwadze treść art. 322 k.p.c. który stanowi, że jeżeli ściśle udowodnienie wysokości żądania jest nie możliwe lub nader utrudnione to sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według własnej oceny ,opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Biorąc powyższe pod uwagę zdaniem Sądu Okręgowego kwota 5.500zł zasądzona tytułem kosztów opieki jest kwota adekwatną. Kwota ta jest oparta na szacunku, przy przyjęciu, że opieka była sprawowana przez wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem niedziel i świąt. Przyjmując takie założenie w okresie od 22.05.2008r do 28.02.2009r. jeżeli opieka byłaby sprawowana przez 3 godziny dziennie kwota ta wynosiłaby 6540zł , a przyjmując , że przez 2 godziny dziennie 4360 zł. Należał zatem przyjąć kwoty wypośredkowaną w oparciu o te dwa założenia.

Dalej idąca apelacja powódki jako bezzasadna podlegała oddaleniu. Jak bowiem zaznaczono powódka przyjmowała, że opieka winna być sprawowana przez okres od 21.05.2008r. do 31.12.2009r. nie odliczając pobytów w szpitalu i nie wyłączając okresu od marca 2009r. od kiedy nie wymagał stałej opieki co prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy.

Odnosząc się do apelacji pozwanej należy podkreślić , że pozwany słusznie zauważa , iż zasądzając rentę od III 2012r. Sąd Rejonowy pominął okoliczność, że wypłacana -poczynając od marca 2012r.-powódce renta przez ZUS w kwocie 456,80 zł netto miesięcznie pomniejszana jest o kwotę 184,01 zł miesięcznie z powodu prowadzonej egzekucji administracyjnej, jest to niewątpliwie okoliczność niezależna od pozwanego i pozwany nie może być z tego powodu obciążany.

Biorąc to pod uwagę należało w tej części zmienić wyrok przez obniżenie rat renty poczynając od marca do sierpnia oraz na przyszłość z kwoty 655,86 do kwoty 471,05 zł miesięcznie co z kolei spowodowało obniżenie łącznie zasądzonej kwoty renty z (...),06 do kwoty 9.836,20 zł.

Wyliczenie zasądzonych kwot przedstawia się następująco:

$184,81 \text{ zł} \times 6 \text{ miesięcy} = 1108,86 \text{ zł}$ kwotę ta należało odjąć od kwoty 10 945,06 zł i otrzymujemy kwotę 9.836,20 zł.;

Rent wypłacana powódce od marca 2012r. w kwocie 456,80zł + 184,81 zł kwoty potrącanej z powodu egzekucji daje kwotę 640,81 zł czyli renta netto jaką powódka otrzymywałaby z ZUS gdyby nie egzekucja.

Odejmując kwotę 640,81 zł od kwoty minimalnego wynagrodzenia tj. od kwoty 1111,86 zł otrzymujemy 471,05 zł czyli kwotę renty jaką należało zasądzić poczynając od mara 2012r.

W pozostałej części zarzuty zawarte w apelacji pozwanego są chybione.

Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że właściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego uwarunkowane jest prawidłowością ustaleń faktycznych, co powoduje konieczność rozważenia, w pierwszej kolejności, dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych.

Ocena zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego może być wszakże dokonana wyłącznie na podstawie konkretnego, ustalonego w sprawie stanu faktycznego, nie zaś na podstawie stanu faktycznego, który skarżący uznaje za prawidłowy. W tym sensie zarzuty naruszenia prawa procesowego, czy też dokonania błędnych ustaleń faktycznych mają pierwszeństwo przed stawianymi zarzutami naruszenia prawa materialnego. Jednocześnie Sąd Okręgowy ocenił prawidłowość ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego wyłącznie w zakresie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Każdy stan faktyczny może być bowiem oceniany tylko w odniesieniu do określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych, jakie powinny być w sprawie poczynione. Tym samym należy przyjąć, że treść przepisów prawa materialnego ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, jakie fakty mają wpływ na treść orzeczenia.

Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy uznał, iż ustalenia faktyczne przeprowadzone przez Sąd I instancji nie odbiegają w zakresie zgodności z obiektywnym, prawdziwym i rzeczywistym stanem. W szczególności ustalenia te nie tylko korespondują ze zgromadzonym materiałem dowodowym, ale także nie przekraczają wyznaczonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. granic swobodnej oceny dowodów, które wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia.

(por. wyrok SN 10.06.1999r. II UKN 685/98, LEX 41437)

Sąd I instancji - poza już zaznaczoną kwestią pominięcia okoliczność, iż renta ZUS od marca 2012r. pomniejszana jest o kwotę 184,81 zł z tytułu egzekucji administracyjnej - przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, wszechstronnie rozważył zebrany materiał dowodowy, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne zgodnie ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w konsekwencji wydał wyrok odpowiadający prawu.

Sąd Okręgowy oceniając zasadność apelacji zważył w szczególności, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które w konsekwencji skutkowały wyprowadzeniem logicznie prawidłowych, a przy tym trafnych i niesprzecznych wniosków, które to ustalenia faktyczne i wnioski Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował i przyjął jako własne.

Nie doszło zatem do naruszenia przepisów prawa procesowego.

Chybiony jest zatem także zarzut naruszenia prawa materialnego. Naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie - to jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 25.03.1999r. III CKN 206/98 (OSNC 1999 nr 19 poz. 183) - kwestia prawidłowego odniesienia normy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego.

Może ono przy tym polegać na niezastosowaniu określonej normy prawnej do konkretnego stanu faktycznego lub na zastosowaniu normy do stanu faktycznego nieodpowiadającego jej hipotezie. Nie można natomiast skutecznie dowodzić błędu w subsumpcji przez kwestionowanie prawidłowości dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych.

Uchybienie takie polega w istocie rzeczy na tzw. „błędzie w subsumcji”, co wyraża się tym, iż stan faktyczny ustalony w sprawie błędnie uznano za odpowiadający stanowi hipotetycznemu przewidzianemu w normie prawnej albo, że ustalonego stanu faktycznego błędnie nie "podciągnięto" pod hipotezę określonej normy prawnej" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2001r., sygn. I CKN 102/99, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1999r., I CKN 267/99, Prok. i Pr. 1999/11-12/34).

Sąd Okręgowy akceptuje w całej rozciągłości wywody i motywy zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W szczególności na pełną aprobatę zasługują te fragmenty uzasadnienia, które wskazują, że orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 17.06.2010 r. powódka została uznana za całkowicie niezdolną do pracy do 31.07.2011 r. Całkowita niezdolność do pracy pozostawała w związku z wypadkiem przy pracy.

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 20.07.2011 r. powódka została uznana za częściowo niezdolną do pracy do 31.01.2012 r.

Pozwany proponował powódce już w październiku 2009r. pracę na stanowisku sortowacza. Powódka nie może wykonywać pracy sortowacza tworzyw z uwagi na skutki wypadku przy pracy.

Zarzuty pozwanego zawarte w apelacji sprowadzają się do twierdzeń, że powódka mogła być zatrudniona na stanowisku sortowacza tworzyw, oraz iż od momentu ustalenia ograniczonej zdolności do pracy winna ona te posiadane zdolności wykorzystywać i znaleźć zatrudnienie, a co za tym idzie renta wyrównawcza nie powinna być zasądzona od pozwanego w pełnej wysokości.

Pozwany nie zauważa faktu, że powódka otrzymała rentę z ZUS od stycznia 2010r., a za całkowicie niezdolną do pracy została uznana do 31.07.2011r. i ta całkowita niezdolność do pracy pozostawała w związku z wypadkiem przy pracy.

Fakty te jednoznacznie wskazują, że w okresie od stycznia 2010r. do lipca 2011r. renta wyrównawcza bezdyskusyjnie winna być zasądzona w pełnej wysokości od pozwanego. W okresie tym powódka nie była zdolna do wykonywania żadnej pracy w tym pracy sortowacza tworzyw.

Należy mieć na uwadze, że gdy powódka została zatrudniona przez pozwanego w kwietniu 2008r. na stanowisku operatora młyna była zdolna do pracy i nie miała żadnych przeciwwskazań wynikających ze stanu zdrowia.

Po wypadku przy pracy u powódki pozostaje stan po leczeniu operacyjnym stawu rzekomego po złamaniu otwartym przynasad i nasad dalszych kości podudzia prawego wygojone z ograniczeniem ruchomości i deformacji stawu skokowego. Stan po urazie kręgosłupa lędźwiowego z przetrwałym zespołem bólowym i ograniczeniem ruchomości.

Wbrew temu co twierdzi pozwany w apelacji Sąd Rejonowy szczegółowo ustalił które schorzenia na które cierpi powódką pozostają w związku z wypadkiem, a które wynikają z ogólnego stanu zdrowia.

Ustalił bowiem, że bez związku z wypadkiem pozostaje kręgozmyk L4/L5, mierne zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa lędźwiowego, dyskopatia L4/L5/S1, otyłość olbrzymia, zaburzenia depresyjne.

Zasadnie jednocześnie Sąd I instancji przyjął, że z powodu schorzeń, na które cierpi powódka przeciwwskazana jest praca wymagająca wymuszonej pozycji ciała, znacznego wysiłku fizycznego, pełnej sprawności psychofizycznej. Przeciwwskazana jest również praca w warunkach nadmiernego stresu psychicznego, przy obsłudze urządzeń w ruchu oraz praca w nocy.

Na pełną aprobatę zasługują także te fragmenty uzasadnienia które dotyczą okresu w którym uznano, że powódka jest częściowo niezdolna do wykonywania pracy tj. od sierpnia 2011r. i zasadnie Sąd Rejonowy powołując tezy orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczące tej kwestii i które Sąd Okręgowy w pełni aprobuje.

Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy przyjął, że nie ma dla powódki ofert pracy, pozwalających jej wykorzystać pozostałą częściowo zdolność do zarobkowania. Trudno więc zarzucać powódce, iż nie wykorzystuje swoich realnych możliwości w tym zakresie skoro sytuacja rynkowa nie daje takich perspektyw. Wysoki obecnie wskaźnik bezrobocia powoduje, że możliwości zatrudnienia i zarabiania osoby częściowo niezdolnej do pracy są dużo mniejsze niż przy wyrównanym poziomie podaży pracy i miejsc pracy.

Dlatego zasadne było zasądzenie pełnej renty wyrównawczej od pozwanego za sporny okres.

Nie doszło zatem do naruszenia przepisów prawa materialnego i nie było błędów w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji.

Mając powyższe na uwadze należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zakresie wyżej omówionym zmienić wyrok ,a w pozostałej części apelację powódki i pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić jako bezzasadne..